

/sygnał/

E-10

(Gong)

D: Co ty robisz?

E: Ogłaszam rok 1972 za otwarty.

D: Jak to: otwarty.

E: Otwarty dla naszych planów, zamierzeń, przedsięwzięć.

D: Słusznie. Tak już zawsze bywa, że z każdym nowym rokiem coś postanawiamy, czegoś chcemy dokonać... tylko...

E: Nie zawsze się nam udaje.

D: Właśnie. Dlaczego?

E: Po prostu: bo nie wystarczy tylko chcieć.

D: A co?

E: Trzeba działać. Realizować te plany i postanowienia. Ot tak właśnie to robi pan Edmund Młudzinski, zawiadowca stacją w Gehełmży. A rok 1972 będzie dla pana Edmunda bardzo pracowity.
tasma- Młudzinski

muzyka-

(gong)

D: To już było.

E: No to co? Dobrej muzyki nigdy za wiele.

D: To ma być muzyka?

E: A co to jest?(gong)

D: Dźwięk.

E: A z czego składa się muzyka?

D: No.... z dźwięków.

E: Słysznie. A więc.?

D: Dziękuję za taką muzykę.

E: Proszę bardzo.(gong)

D: Czy chcesz przebudzić kogoś z naszych słuchaczy przy głośnikach?

E: Nie, to jest sygnał wywoławczy.

D: Dla kogo?

E: Dla panny Danisi Wrzesińskiej z Torunia. Ona ma też swoje plany na rok 1972. I bardzo ambitne plany.

tasma- Danusia.

muzyka- Za rok matura-

E: Mały biały domek ciągle mi się sni, a w tym małym domku....

D: Czy tylko tobie?

E: Oj tak tak! Taki domek jednorodzinny jest marzeniem wielu naszych słuchaczy.

tasma- muzyka Suku moj aino Mamma)

gong

D: A ten gong co oznacza?

E: Uwaga! Pan inspektor przyszedł!
tasma- inspektor PIH-u

muzyka D: Jaki stąd wniosek?

E: Że wszystkim inspektorom trzeba pilnie patrzeć na...

D: Na ręce?

E: Nie. Na legitymacje.

muzyka- Tu-tu-tu-----

gong

D: Co, znowu?

E: Może nieładny dźwięk?

D: Jeśli ciągle będziesz bombardował moje uszy takimi bodzcami to...

E: O! Za pozwoleniem! Tylko nie bodzcami. Zapędzasz się w rejony
zastrzeżone dla medycyny. To nie nasz rewir. Bodzce zostaw dla
pana doktora Romana Kowalczewskiego z Bdgoszczy.

D: Proszę bardzo! A ja co mam robić?

E: Uśmiechac się. Nie jak u fotografa. O, tak właśnie!

D: To wcale nie jest takie łatwe.

tasma-

muzyka- Uśmiechaj się German.

E: Proszę teraz na ciebie kolej.

D: Gongu nie będzie?

E: Jak sobie zyczysz/Gong/

felieton.

muzyka-

E: I na tym kończymy naszą kolejną---

D: Pierwszą-

E: Tak jest pierwszą w tym roku audycję z cyklu Sprawy i sprawy

D" Ktor: opracowali:

E: Banuta Ornatkiewicz

D: I Edward Mielniczek.

E: Do usłyszenia mili słuchacze- za miesiąc.

to połowa szczęścia. A to też coś znaczy. Na co to nas stać, czego
 to my nie osiągniemy. Nawet lotna Wenus to dla nas fraszka, słowa
 są tanie, lekkie, ale niestety często to słowa, słowa, słowa - ...

Wielka szkoda!